



## Nowy kapłan



Ksiądz prymicyjant Paweł Pukowiec

Wśród nowo wyświęconych 12 maja przez abpa Damiana Zimonia kapłanów w katowickiej archidiecezji jest również ks. Paweł Pukowiec z Imielina.

Nowy kapłan urodził się 27 marca 1980 roku w Imielinie. Ukończył Szkołę Podstawową nr 2 w Imielinie i Liceum Zawodowe o profilu administracyjnym w Katowicach. Po szkole średniej wybrał wyższe Śląskie Seminarium Duchowne.

Jest jednym z piątki rodzeństwa, ma jeszcze dwóch braci i dwie siostry - Henryka, Katarzynę, Gabriełę

i Grzegorza. Mama ks. Pawła jest emerytką, pracowała w PKP a ojciec (również emeryt) w kopalni „Ziemowit”.

W Imielinie zrodziło się jego powołanie do stanu duchownego. - Nigdy nie byłem ministrantem – powiedział ks. Paweł – angażowałem się jednak w życie parafii w inny sposób: chodziłem na spotkania młodzieżowe prowadzone przez ks. Eugeniusza Błaszczyka.

W szczególny sposób zapamiętał rekolekcje karmelitańskie w Czerniej. Już wówczas coś zakiełkowało w jego młodej duszy. Natomiast bę-

dąc uczniem szkoły średniej uczęszczał na spotkania w ramach ruchu katolickiego „Focolari” w parafii Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Brynowie. Do końca był z tą grupą związany i tam dojrzało jego powołanie do stanu duchownego.

Praktykę duszpasterską odbył w parafii w Gołkowicach, a wakacyjną po II roku jako wolontariusz w Szpitalu nr 2 w Mysłowicach na oddziale wewnętrznym, a po III i IV roku w szkołach.

Po czwartym roku nauki w seminarium wyjechał na rok do Rzymu, na pobyt formacyjny Ruchu

„Focolari”. Przerwa w studiach nie wpłynęła negatywnie na jego dalsze życie. W Rzymie uczęszczał na wykłady na Uniwersytecie Gregoriańskim, odbywał spotkania modlitewne, spotykał się z klerykami całego świata. Ten rok był pracowity i jeszcze bardziej pogłębił jego wiarę. Powrócił do Polski i skończył studia.

Swoją mszę prymicyjną, w której asystował mu proboszcz, ks. Eugeniusz Mura i inni kapłani, odprawił w rodzinnej parafii Matki Bożej Szkaplerznej 13 maja. (bos)

egzemplarz  
bezpłatny



Na sesji

>> str.3



Jan Knop  
na majówce

>> str.4



Wójt  
Stefan Malorny

>> str.6



60 lat  
Jana Sochy

>> str.7

### V MAJÓWKA NA FARSKICH OGRODACH

- Godz. 15.00 - Wesole Podwórko dla dzieci
- Godz. 16.30 - nabożeństwo
- Godz. 18.00 - oficjalne rozpoczęcie i występ zespołu estradowego „Imielin”
- Godz. 18.30 - występ zespołu FARADAJS
- Godz. 19.00 - występ gwiazdy wieczoru - „Perty i lotry”

- Godz. 20.30 - rozwiązanie loterii fantowej
- Godz. 21.00 - odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego i zakończenie festynu

W trakcie festynu będzie można napić się kawy, zjeść dobre ciastko i kielbaskę z grilla oraz wziąć udział w konkursach i zabawach.

# Złote Liście dla Imielina



Krystyna i Bogusław Jagoda

„Złoty Liść” czyli najwyższą targową nagrodę uzyskały dwie imielińskie firmy: Hurtownia Śrub Jagoda (za ekspozycję) oraz piekarnia Gempe (za technologię ekologiczną). Trzeci Złoty Laur, za produkt targowy, przypadł firmie z Łędzin.

Od 2 mm przekroju do 5 cm, od 2 mm długości do 2 metrów - spośród 9 tys. rodzajów śrub można wybierać w firmie, któ-

rą prowadzi Bogusław Jagoda wraz z żoną Krystyną. Przez prawie 20 lat zajmował się produkcją bram, ale 4 lata temu „przebranzowił się”. To niemożliwe by było tyle ich rodzajów - ale gdy się weźmie pod uwagę wielkość, twardość, sposób pokrycia, skok (gwint) czy rodzaj łąpa to od różnorodności może się zakręcić w głowie. - Przychodzą klienci i mówią: u-

109 stoisk przygotowano dla wystawców na tegorocznych targach Przedsiębiorczości i Ekologii, które 2 i 3 marca odbyły się w Imielinie. Tradycyjnie najwięcej zgłosiło się firm z Imielina (43), kolejny był Bieruń (21 firm), Łędziny (11), Bojszowy (3) i Chełm (1). 25 firm miało siedzibę poza powiatem, a 5 poza krajem. Po raz pierwszy dzięki gościom z Czech, targi miały charakter międzynarodowy. Najczęściej wystawiano wyroby z branży grzewczej, budowlanej, instalacyjnej i spożywczej.

Honorowego „Złotego Liścia” otrzymał Joachim Pinocy - inicjator imprezy oraz PHU Metale, które udostępniła swą siedzibę na targi. Targom towarzyszyła wystawa prac plastycznych uczniów Ekostrada

was wszystko można dostać - za uważa żona Krystyna. To bogactwo na ich targowym stoisku wyrażała czarna pick-up wyładowany po brzegi śrubkami oraz wielki blaszany model śruby.

Tomasz Siodłok wraz z ojcem Józefem robi drzwi ale także kuchnie czy garderoby - pod klienta czyli w nietypowych rozmiarach. - Jesteśmy otwarci na dowolne życzenia - to co sobie zamawiający wymyśli: kolor, kształt, rodzaj okleiny i chcemy zadowolić jego wymagania - mówi rzemieślnik. Drzwi zewnętrzne mogą zrobić z witrażem albo z elementami kutymi,

które dopasowuje się do tych, które znalazły się w domu na balkonach, balkonie czy kwietniku. Obecnie modne kolory to mańskie dąb, czy palisander. Ale zdarzają się niemal we wszystkich kolorach - nawet białe, czerwone czy zielone.

Klienci pochodzą nie tylko z najbliższej okolicy, ale zdarzają również spod Krakowa czy Warszawy. Różni odbiorcy wyrobów warsztatu Siodłoków to wynik m.in. dogodnego położenia Imielina, który ma dobre połączenia z innymi miastami. Dobrą okazją do zareklamowania swoich wyrobów są też targi. (zz)

## Kontrole podatkowe

Zgodnie z art. 6 ust. 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, Burmistrz miasta Imielin jako organ podatkowy I instancji przypomina o obowiązku zgłaszania zmian dotyczących powierzchni i sposobu użytkowania nieruchomości położonych na terenie miasta. Zgłoszeń należy dokonywać w terminie 14 dni od dnia ich wystąpienia w Urzędzie Miasta Imielin (pokój nr 14) w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie informuje się, że w II półroczu 2007 roku zostaną przeprowadzone kontrole podatkowe, mające na celu sprawdzenie powierzchni posiadanych nieruchomości oraz sposobu ich użytkowania z danymi zgłoszonymi przez podatnika do opodatkowania.

Zgodnie z art. 68 i art. 70 Ordynacji podatkowej, jeżeli w toku kontroli okaże się, że podatnik nie ujawnił wszystkich danych niezbędnych do ustalenia wysokości zobowiązania podatkowego, organowi podatkowemu przysługuje z urzędu prawo naliczenia podatku za okres ostatnich pięciu lat.

### KRONIKA POLICYJNA

Torebka w samochodzie to łatwy łup! Świadczą o tym dwa zdarzenia z Imielina, które miały miejsce w odstępie niespełna dwóch tygodni. W słoneczny poniedziałek 30 kwietnia nieznan sprawca wybił szybę w samochodzie marki Opel Vectra i z wnętrza skradł damską torebkę z dokumentami i telefonem komórkowym. Poszkodowana podliczyła straty na 650 zł.

Natomiast 11 maja w ten sam sposób nieznan sprawca - tym razem z samochodu marki Citroen - skradł torebkę z dokumentami oraz pieniędzmi w kwocie 150 zł.

Warto pamiętać, by nie zostawiać torebek w samochodzie - zwłaszcza w widocznym miejscu. Są magnesem dla małych złodziejasków.

### WYPŁATA STYPENDIÓW

Informujemy, że wypłata przyznanych stypendiów szkolnych na rok szkolny 2006/2007 za okres od stycznia do czerwca 2007 r. odbędzie się w kasie Urzędu Miasta w dniach 1 i 18 czerwca w godz. od 10.00 do 14.00. Podstawą wypłaty świadczenia jest okazanie decyzji o przyznaniu świadczenia oraz dowodu osobistego.

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk Infomax Katowice. Nakład 1000 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## XIV Imieliński Cross Ekologiczny - 7 lipca (sobota)

Start boisko LKS „Pogoń” Imielin, o godz. 16.00.

Trasa wiedzie ul. Hallera, ul. Kordeckiego, ul. Skargi.

Meta na boisku LKS Pogoń.

Dystans: 20 km - wokół zbiornika wody pitnej.

Zgłoszenia do Crossu od godz. 12.00 do 15.00 na terenie LKS „Pogoń”.

W ramach ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” odbędą się:

- Bieg Przedszkolaka
- Biegi dla dzieci szkolnych

Uroczyste wręczenie medali za zajęcie I, II, III miejsca w Biegu Przedszkolaka i w Biegach dla dzieci szkolnych ok. godz. 14.30

- Bieg dla młodzieży w wieku 13 - 17 lat w kategorii: chłopcy i dziewczęta na dystansie 2 km (IX edycja biegu).

Nagrody dla uczestników: dyplomy, czapeczki okolicznościowe.

Uroczyste wręczenie medali za zajęcie I, II, III miejsca w Biegu dla młodzieży ok. godz. 16,30

- Rozgrywki szachowe - Klub Szachistów DIAGONALIA od 12.00 do 15.00
- Pokazy modeli latających - Sekcja Modelarska Imielin od godz. 14.30 do 16.00
- Zabawy rowerowe połączone z naborem do UKS „Gimnazjum”
- Wspólne gry i zabawy na terenie boiska

Organizator: Urząd Miasta Imielin. Współorganizatorzy: Zakład Produkcji Wody w Imielinie, Pomoc Drogowa - Jagoda, AC Pokale - Imielin, Stowarzyszenie „Bezpieczni Razem”, Komenda Powiatowa Policji w Bieruniu, PHU „Metale”, Związek Górnośląski „Koło Imielin”, LKS Pogoń - Imielin, „ROMPET II” Imielin, Sekcja Modelarska Imielin, XIV Drużyna Harcerska w Imielinie, Inspektorat PZU Tychy, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Bieruń, Bank BPH S.A.

# Czy miasto pomaga rolnikom?

Zaproszenie na 31 maja, na ostatnią sesję Rady Miasta Krystyny Barteckiej, delegatki Imielina do Śląskiej Izby Rolniczej, nieoczekiwanie stało się okazją do ożywionej dyskusji na temat rolnictwa w mieście.

## Ani słowa o rolnictwie

- Cieszę się jako mieszkanka, że tak dużo się dzieje w Imielinie – powiedziała zaproszona, gdy wysłuchiwała informacji o przyjęciu przez radnych programu gospodarczego miasta na lata 2006 – 2010. Jestem usatysfakcjonowana, że wspieracie przedsiębiorców, szkoły, młodzież... żałuję tylko, że w programie nie znalazło się nic o rolnictwie. Skoro istnieje w Radzie Miasta komisja rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska – kontynuowała K. Bartecka – to jakieś rolnictwo u nas istnieje. Czyli jest rolnictwo, a wsparcia dla rolnictwa nie ma żadnego? Chciałabym poznać stanowisko Rady, odnośnie rolnictwa. Czy zamierzacie je wesprzeć? – dodała. Wspomniała również, że „ościenne gminy” robią więcej dla rolnictwa. Poddała przykład ubiegłorocznej suszy, kiedy to rolnicy starali się o umorzenie podatku, ale bezskutecznie. Inne gminy wspierały również rolników współfinansując wapnowanie i badanie gleb. Kolejny problem to dzierżawy ziemi, które w Imielinie zawierane są na krótkie okresy. Ponadto przedstawicielka imielińskich rolników stwierdziła, że „mamy najdroższą wodę na świecie”.

## Spór o procenty

Gdy radny Jerzy Gołaszczycy spytał spokojnie, czy zaproszonej wiadomo, jaki procent zajmują grunty rolne w Imielinie, K. Bartecka odpowiedziała uniesionym głosem i serią pytań: - A jaki procent pana satysfakcjonuje? Czemu ma służyć to pytanie? Od jakiego procentu zaczniecie się interesować rolnictwem?

Natomiast, gdy Anna Gola-Feikis, kierująca Referatem Gospodarki Przestrzennej i Geodezji, chciała się dowiedzieć, ilu jest w mieście rolników, K. Bartecka odpowiedziała kolejnym pytaniem: - Czemu służy to pytanie – jeśli jedna osoba, to się nie liczy?

Przedstawicielka rolników zwróciła również uwagę, że trud-

no się utrzymać z rolnictwa, bo uprawiającym ziemię jedną ręką się daje, a drugą zabiera – np. rolnicy muszą się ubezpieczyć, w przyszłym roku będzie obowiązkowe ubezpieczenie gruntów. – Żeby być rolnikiem, to nie jest łatwa sprawa – stwierdziła.

Prowadząca obrady Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady, starała się łagodzić temperaturę dialogu, deklarując chęć współpracy radnych z rolnikami i wolę poznania ich problemów. – Po to została pani zaproszona, by sytuacja, o której pani mówi, się zmieniła – stwierdziła B. Ficek.

## Burmistrz nie miał prawa

Po przerwie zarządczej dla ostudzenia nastrojów wystąpiła Krystyna Błachut, skarbnik miasta, która wyjaśniła, że burmistrz nie mógł umorzyć rolniczych podatków, gdyż rolnicy nie zalegali z płatnościami. Umorzenie może nastąpić, gdy są zaległości. Ponadto Imielin nie był zaliczony przez wojewodę do terenów kłęski żywiolowej. Na to K. Bartecka wyciągnęła pismo, które skierował do niej Wojewoda Śląski (podpisane przez Jolantę Prażuch zastępcę dyrektora Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego). Zawarta została w nim opinia komisji powołanej przez wojewodę, iż rolnicy, aby wznowić produkcję po kłęsce żywiolowej mogą się starać o preferencyjne kredyty. Zadaniem gościa sesji Rady Miasta, był to wystarczający dowód, że Imielin był terenem kłęski. Taką interpretację pisma burmistrz Jan Chwiędacz nazwał nieporozumieniem, argumentując iż wojewoda nie podjął decyzji o uznaniu Imielina terenem kłęski. Z sali padały głosy: - To nie jest decyzja (wojewody), tylko opinia o wnioskowaniu o ewentualne preferencyjne kredyty. Gdy wymiana zdań stała się

coraz głośniejsza, przewodnicząca B. Ficek postanowiła odebrać głos dyskutantom.

## Woda nie najdroższa

Nieco później, przy omawianiu kolejnego punktu porządku obrad sesji, burmistrz J. Chwiędacz odniósł się do opinii K. Barteckiej o wysokiej cenie wody w Imielinie i podał, że wynosi ona (netto) 5,59 zł w Bojszowach, 5,33 zł w Lędzinach, w Chelmie Śląskim 6,45 zł (proponowana cena przez RPWiK od przyszłego miesiąca) i w Bieruniu 5,16 zł, czyli wcale nie jest najwyższa. Burmistrz zwrócił uwagę również, że dzierżawa udzielana jest rolnikom na 3 lata, czyli na maksymalny dozwolony prawem okres. Natomiast można wydzierżawić ziemię na dłużej, ale musiałyby się wtedy odbyć otwarty przetarg, co prawdopodobnie nie byłoby w interesie miejscowych rolników. zz



Krystyna Bartecka na sesji Rady Miasta

## 3 pytania do burmistrza Jana Chwiędacza

### - Jakie konsekwencje miałyby podjęcie decyzji przez wojewodę o uznaniu Imielina terenem kłęski?

- Jeżeli tak by się stało, to byłyby podstawy prawne do umorzenia lub zaniechania poboru podatku przez gminę. To byłby jedyny instrument prawny pomocy dla rolników. Natomiast w ubiegłym roku z budżetu państwa tym wszystkim rolnikom, którzy złożyli wnioski i zostały zaopiniowane pozytywnie przez komisję powołaną przez Wojewodę, przyznano pomoc społeczną udzielaną przez ośrodki pomocy społecznej. Z tego tytułu nasz MOPS wypłacił zapomogi społeczne rolnikom z Imielina - średnio ponad tysiąc złotych każdemu. Ogólna kwota zapomóg z tego tytułu wyniosła 10.852 zł. Rolnicy mogli się też ubiegać o preferencyjne kredyty.

### - Jakiej pomocy do tej pory miasto udzielało rolnikom?

- Do 1998 roku nasza gmina wspierała rolników poprzez dopłaty do wapnowania gleb, czy zakupu ziarna siewnego. Jednakże w 1998 roku zmieniono ustawę o finansach publicznych i od tego czasu nie ma możliwości jakiegokolwiek dofinansowywania rolników indywidualnych. Te zadania zostały przekazane budżetowi państwa i poprzez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencję Nieruchomości Rolnych oraz Agencję Rynku Rolnego.

### - Jakie miejsce w strategii miasta zajmuje rolnictwo?

Nasza gmina ma charakter typowo przemysłowo-rolniczy. Rolnictwo jest jedynym źródłem dochodów dla 6 rolników. Niewątpliwie ten dział funkcjonowania miasta ma istotne znaczenie, ponieważ wiąże się z ochroną środowiska i z tworzeniem równowagi krajobrazowo-przyrodniczej, a także w właściwym utrzymaniu terenów, na których zabudowa mieszkaniowo-przemysłowa jest zabroniona. Należy dążyć do wszelkich starań, aby tereny rolnicze były w jak największym procencie uprawiane, co zapobiega degradacji użytkowej tych terenów i pozytywnie wpływa na estetykę i wizerunek miasta.

Rozmawiał zz

## Jaka będzie przyszłość RPWiK-u?

Od kilku lat Imielin i pozostałe gminy, dla których dostawcą wody jest katowicki RPWiK podejmują działania zmierzające do zmiany jego formy organizacyjno-prawnej.

Minister Skarbu Państwa i Wojewoda Śląski nie zgłaszają sprzeciwu do wspólnej inicjatywy zainteresowanych gmin zmierzą-

jących do skomunalizowania go, czyli przekazania gminom majątku (rurociągi, obiekty budowlane) należącego do Skarbu Państwa.

W związku z tym w ubiegłym miesiącu prezydenci Katowic, Mysłowic, Siemianowic Śląskich, burmistrz Imielina i wójt Chelmu Śląskiego zawarli porozumienie o współpracy, którego celem

jest przejęcie przedsiębiorstwa od Skarbu Państwa.

Aby przyspieszyć ten proces, zainteresowane gminy nie wniosły sprzeciwu, by miasto Katowice przejęło nieodpłatnie od Skarbu Państwa 100 % akcji przedsiębiorstwa. Następnym krokiem będzie wypracowanie sposobu podziału, lub ustalenia for-

my prawnej skomunalizowanego RPWiK-u, zgodnie z indywidualnymi potrzebami każdej z gmin. Pozwoli to właściwie zarządzić przejętym majątkiem, który jest związany z zaopatrzeniem w wodę naszych mieszkańców oraz zapobiec nadmiernemu wzrostowi cen wody. Zarządzając „swoim” łatwiej jest zabezpieczyć interes gminy.

# Wybierano Ślązoka ulicy

## Uliczna majówka



Bawili się na święcie ulicy

Już po raz trzeci mieszkańcy ulicy Poniatowskiego (rejonu Skotnica - Golcówka) zorganizowali 26 maja uliczny festyn. Zaprosili do udziału nie tylko mieszkańców ulicy, ale wszystkich chętnych. Na zabawie zebrało się ponad 130 osób – dorosłych i dzieci.

Festyn zorganizowano, jak poprzednie dwa, na łące państwa Goczołów, w pobliżu ponad wiekowego krzyża. Pięknym zwyczajem stało się odprawianie najpierw nabożeństwa majowego przy krzyżu, a potem zabawa. Liturgię sprawował ks. Andrzej Rudolf, którego również zaproszono do stołu.

Organizatorami i zarazem pomysłodawcami tej wspaniałej plenerowej zabawy są od początku Genowefa i Rufin Wieczorkowie oraz Jan i Urszula Knapowie.

Ze składkowych pieniędzy była kielbaska z grilla, kawa, ciasta upieczone przez panią Wieczorek oraz zimne napoje. Oprawę muzyczną do zabaw i tańców dla dorosłych i dzieci zapewnił Henryk Nagi.

- Święto ulicy stało się imprezą pokoleniową - przy stołach zasia-

dły typowe imielińskie rody – powiedziała pani Genowefa.

- W pierwszym roku, gdy postanowiliśmy zorganizować taki festyn, przyszli tylko starsi mieszkańcy tej ulicy, teraz są tu całe rodziny. Wszyscy wspaniale się bawią. Przy grillu funkcję objął Rufin Wieczorek. - Jemu to dobrze idzie – śmieje się pani Genowefa.

- Jest zdrowo, bo na powietrzu, czysto, bo „budki toya” sponzorowali nam radni Henryk Hajda i Zbigniew Skrzypulec.

- Pomysł festynu zrodził się już pięć lat temu – mówi Jan Knap – wzięliśmy przykład z innej ulicy, która się w ten sposób integrowała. Na naszej są „starzy” mieszkańcy, ale przybyło już sporo nowych domów i warto było sąsiadów poznać. Jest to wieczór zabaw i konkursów – kontynuuje pan Knap. Dla dzieci są zawsze jakieś zadania sportowe, a dla dorosłych konkursy gwary lub wiedzy o okolicy.

W tamtym roku konkurs wiedzy o Imielinie wygrał Janusz Stolarczyk. Organizatorzy postanowili też wybrać „Ślązoka ulicy”. Do udziału zgłosiło się siedmiu uczestników. Ich zadaniem było przetłumaczyć słowa „z polskiego na nasze” i odczytać tekst w gwa-

rze śląskiej. Najlepiej wykonał to zadanie Henryk Hajda, na II miejscu była Dorota Spyra.

Atmosfera na festynie jest wspaniała, potwierdzają to nawet młodzi uczestnicy. - Jestem tu zawsze i nie nudzę się wśród doro-

nych, jest naprawdę wspaniale, bawimy się wspólnie – powiedziała nam Ania Wieczorek.

- Zwyczajem naszego festynu – dodaje pani Genowefa – są losy, a fanty przynoszą sami uczestnicy.

W tym roku pogoda trochę naraszyła bawiących się, jej rozpoczęcie przesunięto na późniejszą godzinę z powodu ulewy i burzy, ale potem niebo się wypogodziło i wszystko odbyło się według planu organizatorów. (bos)

## Hej sobótka, sobótka... dzień jest długi, noc krótka!



Poniedziałkowy wieczór po święcie Zesłania Ducha Świętego dla mieszkańców Imielina, to tradycyjna od kilku lat, zabawa na tzw. „Kopcu Wolności” czyli Sobótka. Tam spotykają się i młodzi i starzy, przychodzą całymi rodzinami, każdy znajdzie coś dla siebie.

Jak co roku o godz. 16.00 została odprawiona msza w kościele Matki Boskiej Szkaplerznej w intencji pomordowanych, poległych i zaginionych w wojnach światowych i powstaniach śląskich. Potem jej uczestnicy przeszli pod Kopiec. Majówkę na Kopcu rozpo-

częto koncertem imielińskiej orkiestry, zaprezentowały się zespoły muzyczne ze Szkoły Podstawowej.

Po nich, w nowym składzie i z nowym repertuarem, zaprezentował się publiczności Zespół Estradowy Imielin.

Późnym wieczorem wystąpił kabaret „Rzysko” i zespół „Dwie Korony”.

Przed godziną 21. rozpalono tradycyjne ognisko czyli „sobótka”. Co roku ten obowiązek należał do władz miasta, w tym jednak odstąpiono od tradycji, funkcję „podpalaczy” oddano w ręce młodzieży – imieliń-

skich harcerzy. Ognisko zapalili przybocznicy Monika Kokoszka i Dominik Pioskownik, pod okiem przewodniczącej Rady Miasta Bernadety Ficek, burmistrza Jana Chwiedacza i... czujnych strażaków z OSP Imielin.

Snopy ognia buchnęły w niebo, kopiec zalała fala ciepła z „sobótki”. To ognisko było kulminacyjnym punktem zabawy na Kopcu Wolności.

Jego płomienie jeszcze długo i daleko widać było ponad miastem. Na zakończenie odbył się pokaz sztucznych ogni i laserów. (bos)



Genowefa Wieczorek z wnuczką



Jan Knap

# Był miesiąc maj, szumiał gaj...

Rok temu w maju imielińskiemu Gimnazjum nadano zaszczytne imię Powstańców Śląskich. Od tego czasu maj został uznany za „szkolny miesiąc”, w którym obchodzi się święto szkoły, w tym roku było to 25 maja.

Jest to okazja, by pochwalić się całorocznymi osiągnięciami uczniów, wykazać wiedzę w konkursach organizowanych z okazji tego święta a także – ze strony uczniów i nauczy-

cieli – podziękować władzom miasta i darczyńcom za okazaną pomoc i dbałość o placówkę przez cały rok.

Za wszystko co było zrobione dla szkoły podziękowała dyrektorka Anna Kubica, uczniowie swoją wdzięczność wyrazili w przepięknym programie artystycznym.

W pierwszej, bardziej oficjalnej części, w której uczestniczył sztandar szkoły, chór szkolny „Czerwono-czarni” i chór

„Fatima” z Wesołej, wykonali pieśni powstańcze i zestaw piosenek śląskich. W drugiej części zaprezentował się szkolny teatr w spektaklu gwarowym pt. „Jak się Kopciuch na ból oblyko?”. Była to bajka o Kopciusku ale wykonana w gwarze śląskiej.

W konkursie historycznym o powstaniach śląskich I miejsce zdobyła Kinga Górecka, II – Franciszek Orzeł, a III Klaudia Stadler i Maciej Mikunda. Nagrody w postaci książek wręczył laureatom Jan Chwiędacz, burmistrz miasta.

Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta, w imieniu zaproszonych gości podziękowała uczniom i nauczycielom Gimnazjum za przygotowanie uroczystości.

Uroczystość zakończył pokaz multimedialny, który w telegraficznym skrócie przedstawił życie szkoły „od maja do maja”. (bos)



Dyrektor Anna Kubica podczas szkolnej uroczystości



W czerwcu, lipcu i sierpniu nie będzie niedzielnych koncertów z powodu malowania i przerwy wakacyjnej.

Zajęcia stałe odbywają się bez zmian

## Jeszcze o nim usłyszymy

Marek Stolecki z Gimnazjum w Imielinie był prawdziwym odkrywcą Markiem IV Powiatowego Festiwalu Muzyki i Tańca, który 10 maja odbył się w Łędzinach. Wzięło w nim udział 16 grup konkursowych.

Bardzo dobrze zaprezentowali się uczniowie z Gimnazjum w Imielinie zdobywając wysokie lokaty. W kategorii zespołów wokalo-instrumentalnych I miejsce zdobył Marek Stolecki wykonując utwory „Niepokój” i „Jaka cena” z repertuaru Starego Dobrego Małżeństwa, a w duecie z Patrycją Musik zdobył wyróżnienie za utwory: „Komunia” z repertuaru Starego Dobrego Małżeństwa i „Tyle chciałem ci dać” z repertuaru Universe i Beaty Kozidrak. Akompaniował im Robert Jurowicz na skrzypcach i kongach.

Młodych artystów do występu przygotowała Zofia Kostorz. Przewodniczący jury, Piotr Grzesiak, choreograf, powiedział o M. Stoleckim po koncercie: - To prawdziwe odkrycie festiwalu. Rośnie nam, talent na miarę Wołodii Wysockiego, czy Jacka Kaczmarskiego.

Swojego zadowolenia nie ukrywała również Zofia Kostorz: - To prawdziwa przyjemność pracować z taką młodzieżą. Myślę, że jest to dopiero namiastka wielkiej kariery jaka stoi przed Markiem, szkoda, że w tym roku opuszcza naszą szkołę. (bos)

## Imieliński Tydzień Bibliotek

### Rabaty dla nowych czytelników

Wzorem lat ubiegłych już po raz czwarty Biblioteka Miejska w Imielinie włączyła się w obchody ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek.

Od 7 do 13 maja zorganizowano szereg imprez dla czytelników. Ogłoszono konkurs na plakat „Biblioteka mojego wieku”, którego rozstrzygnięcie nastąpi w czerwcu, konkurs internetowy na fotografię „Z książką w tle”, wyświetlono dla młodzieży film „Bibliotekarz II – Tajemnice Kopalni Króla Salomona”. Odbyło się również spotkanie branżowe wszyst-

kich bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Dla uczniów klas szóstych odbył się wykład „Biblioteka XXI wieku – nowoczesne formy pozyskiwania informacji”. Dla najmłodszych użytkowników biblioteki, przedszkolaków uczestniczących w lekcji „Z książką i biblioteką” przygotowano baloniki i lizaki.

Podczas Tygodnia Bibliotek prowadzony był kiermasz książek, a każdy nowo zapisany czytelnik otrzymywał 10% rabat upoważniający do zakupu książek. (bos)

## Goście z Hiszpanii



Spotkanie w Urzędzie Miasta

11 młodych katalończyków gościło od 30 maja do 2 czerwca w Imielinie. Była to rewizyta tamtejszych gimnazjalistów po pobycie w Hiszpanii imielińskich uczniów, którzy od 15 do 21 maja przebywali w Barcelonie. Wizyty odbyły się w ramach programu Sokrates Comenius. Jest ona częścią projektu Let's talk about our culture (Porozmawiajmy o naszej kulturze).

Pobyt w Hiszpanii był bardzo interesujący – ich rówieśnicy przygotowywali prezentację multimedialną oraz quiz dotyczący wiedzy o krajach partnerskich. Młodzi Europejczycy

pochwalili się bogatą wiedzą, a potem obejrzeni przedstawienie dotyczące życia i twórczości Salvadora Dali.

Prawdziwą atrakcją okazała się wizyta na Camp Nou, gdzie trening prowadził Deco, napastnik klubu. W Tarragone uczniowie spotkali się z samorządem Katalonii. Poznali procedury wyboru władz, zasady funkcjonowania lokalnej demokracji. Spacerowali po mieście, zwiedzili plażę, promenadę oraz Port Aventura - park rozrywki z mnóstwem atrakcji.

Natomiast Katalończycy w Polsce zobaczyli Kraków, Warszawę, Oświęcim. Odwiedzili

Urząd Miasta, gdzie spotkali się z burmistrzem Janem Chwiędaczem, przewodniczącą Rady Miasta Bernadetą Ficek. Opowiedzieli, co im się podobało w Polsce. Nasza młodzież jest wspaniała, wesoła i dlatego miło spędzili wspólny czas. Chwalili śląską kuchnię. Zasmakował im kołocz śląski i inne pieczone smakołyki. Zapamiętają smak grzanej kielbasy, którą częstowano ich w domach, bo tak podanej wędliny nie jada się w Hiszpanii. Smakowały im też nasze „gołąbki”. W Urzędzie pamiętkę otrzymali drobne upominki – mapy, pocztówki i znaczki z herbem miasta. (bos)



# Wójt - powstanie



Wójt Szczepan Malorny

Wstycznia 1927 roku Rada Gminna zrzuciła wójta Jana Jochemczyka ze stanowiska, wybierając na jego miejsca Franciszka Byczka. Jednak starostwo pszczyńskie nie wyraziło na niego zgody i nasadziło wójta komisarycznego w osobie Szczepana Malornego.

Kim był? Protoplastą tego rodu w Imielinie jest Andrzej Malorny urodzony 21 listopada 1859 r. w Ligocie Prószkowskiej na Śląsku opolskim, syn Mariana i Franciszki zd. Góra. Z zawodu był cieślą. Za pracą przywędrował na Górny Śląsk. Podjął ją w Szopienicach w hucie „Wilhelmina”. W 1884 roku ożenił się z Waleską Synowiec z Granic (urodzoną 21 września 1866 r.), ojcem jej był Wojciech, matką Dorota zd. Badura. Z tego związku urodziło się siedmioro dzieci: Szczepan (ur. 24 grudnia 1886 r.), Leon (8 września 1889 r.), Marcin (12 listopada 1891 r.), Konrad (19 lutego 1895 r.), Józef (12 grudnia 1899 r.), Maria (28 listopada 1901 r.), Antoni (2 grudnia 1904 r.) Antoni



Były wójt Jan Jochemczyk przekazuje agencji gminne wójtowi Szczepanowi Malornemu w obecności pracowników gminy (Szopa, Stolorz, Stolarczyk).

Malorny zmarł 28 lutego 1933 r. W tym samym roku 19 maja zmarła jego żona Waleska.

Przyszły wójt, gdy wybuchła pierwsza wojna światowa został zaciągnięty do wojska. Walczył na froncie wschodnim i zachodnim. Z wojny powrócił dopiero w 1918 roku.

Narastająca systematycznie na Górnym Śląsku fala ekscesów bojówek niemieckich oraz represji władz powodowała, że ludność polska stanęła przed nagłą potrzebą stworzenia organizacji zdolnej nie tylko do obrony przed bezprawiem, ale również do poparcia siłą słusznych postulatów narodowych.

W tej sytuacji Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu, sprawując władzę zwierzchnią na Górnym Śląsku, zdecydowała się na utworzenie na tym terenie tajnej organizacji wojskowej pod nazwą Polska Organizacja Wojskowa (POW).

Pierwsze konstytucyjne zebranie POW na Górnym Śląsku zwołano dnia 11 stycznia 1919 roku. W Katowicach powołano Główny Komitet Wykonawczy POW pod przewodnictwem Józefa Grzegorzcyka i Zygmunta Wizy. Komendantem POW na powiat pszczyński został Alojzy Fizia z Królówki. Po mianowaniu komendantów okręgowych na naradzie w Pszczynie w dniu 28 lutego 1919 roku, Szczepan Malorny został zaprzysiężony i powołany na stanowisko komendanta POW w Imielinie. Imielińska grupa POW liczyła ok. 80 osób.

17 sierpnia 1919 roku ok. godz. 22 grupa POW z Imielina

zebrała się w lesie w tzw. „świercokach” i złożyła przysięgę, którą odebrał ich dowódca Szczepan Malorny. Stan uzbrojenia był bardzo nikły, posiadali tylko 21 karabinów i 12 pistoletów. Mimo to ruszyli do powstania. Grupa imielińska została podzielona na trzy plutony. Imielińscy powstańcy walczyli we wszystkich trzech powstaniach. Gdy powstały komitety plebiscytowe, na czele komitetu wiejskiego w Imielinie stanął Szczepan Malorny.

Po plebiscycie i przejęciu Górnego Śląska przez Polskę Szczepan Malorny otrzymał pra-

niemcy zdobyli tylko 1/3 głosów otrzymując 6 mandatów. Wójt Malorny miał ułatwione zadanie, gdyż mógł liczyć na poparcie większości czyli 12 polskich radnych. Za jego kadencji dokończono elektryfikację Imielina, na rynku odsłonięto pomnik ku czci Józefa Piłsudskiego, uporządkowano finanse gminne i wybudowano szkołę „na górcę” czyli dzisiejsze gimnazjum.

W 1936 roku wójt Szczepan Malorny i sekretarz gminy Józef Stolorz zostali oskarżeni o niezgodności w finansach gminy i zdjęto ich ze stanowisk.

owarzystwo Czytelnicy Ludowych, Towarzystwo Śpiewu, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Kółko Rolnicze, Związek Obrony Kresów Wschodnich, Towarzystwo Polek, Związek Gospodyń Wiejskich, Związek Powstańców Śląskich i in.

Otrzymał wiele odznaczeń i dyplomów, najcenniejsze to „Kapituła Gwiazdy Górnos Śląskiej” za udział w Powstaniach Śląskich „Wstęga Zasługi” za trzy powstania śląskie, którą dostał w 1926 r. z podpisem Wojciecha Korfantego oraz Medal Niepodległości.

Szczepan Malorny miał wiel-



Rodzina Malornych: Leon, Konrad, Szczepan, Marcin Józef, z przodu Antoni, babka Dorota Synowiec, matka Waleska Malorna, córka Marysia. Zdjęcie wykonano w czerwcu 1919 roku.

cę na kolei. 29 czerwca 1924 roku ożenił się z Martą Pacwa córką Szczepana i Rozalii zd. Drabik (ur. 24 maja 1899 roku zmarła 8 lutego 1985 roku).

Z małżeństwa tego urodziło się troje dzieci Helena (26 sierpnia 1926 roku), Matylda (11 maja 1928 r.), Jan (28 września 1929 r.).

W uznaniu zasług Szczepan Malorny w 1927 roku został mianowany wójtem Imielina. Założył w 1928 roku pierwszą bibliotekę Imielinie. Mieściła się na ówczesnej ulicy Młyńskiej nr 2, gdzie mieszkał wójt. Czytelników było 140, książek 860. Malorny nie tylko założył bibliotekę, ale sam był bibliotekarzem.

W wyborach w 1930 roku

Przeprowadzono drobiazgową kontrolę, która nic nie wykazała. Finanse gminy były w idealnym porządku, ale nie przywrócono ich do poprzednich funkcji. Stanowisko wójta objął wówczas Klemens Kostka - pierwszy ławnik. Podobne akcje jak ta w Imielinie były przeprowadzone także w innych gminach, żeby wyeliminować wszystkich zwolenników Korfantego. Często odbywało się to z łamaniem prawa. Polityka sanacji w gminach była przedmiotem krytyki ze strony opozycji i lewicujących działaczy obozu Grażyńskiego.

Szczepan Malorny był twórcą lub współtwórcą większości organizacji społecznych w Imielinie jak:

kie zamiłowanie do muzyki i doskonale grał na skrzypcach.

16 września 1939 roku został aresztowany. Dzień wcześniej prawdopodobnie pracownik gminy ostrzegł go. Do tego celu posłużył się małą dziewczynką Hildegardą Kosyrzyk. Szczepan Malorny powiedział, że nikomu nie zrobił krzywdy, nie będzie się więc ukrywał. Więziony początkowo w areszcie w Kosztowach, następnie w Mikołowie, skąd przewieziono go do obozu koncentracyjnego. Zginął 15 października 1940 r w obozie w Mauthausen. Jego zwłoki zostały spalone w obozie w Dachau.

## Samochodziki sterowane



Uczestnicy młodzieżowych zawodów

12 maja po raz pierwszy odbyły się młodzieżowe zawody na samochody sterowane napędem elektrycznym. Powiatowe zmagania z udziałem 33 uczniów szkół podstawowych przeprowadzono na boisku sportowym w Imielinie. Młodzi zawodnicy walczyli o Puchar Burmistrza Miasta Imielin.

Nagrody i puchary, ufundowa-

ne przez miasto, z rąk przewodniczącej RM Imielin Bernadety Ficek otrzymali: I miejsce – Wojtek Śmiłowski z Imielina, II – Mateusz Okoń z Lędzin, III – Roman Musioł z Lędzin.

Zawody sędziowali: Franciszek Musioł, Jerzy Uzdrzychowski, organizatorem był Andrzej Malorny, który po zakończeniu zawodów został uhonorowany przez

kierownika zawodów Janusza Musika i organizatora z ramienia powiatowego LOK Stefana Stachonia dyplomem pamiątkowym za „Zasługi dla Ligi Obrony Kraju”. Również takim dyplomem uhonorowano wieloletniego instruktora imielińskiej modelarni Jarosława Hochuła.

Na zakończenie wszyscy zostali poczęstowani kiełbaskami z rożna.

(bos)

## Jubileusz prezesa

Majowe spotkanie członków koła emerytów z powodu nie najlepszej aury nie odbyło się - jak planowano - w plenerze, ale w „Sokolni”.

Uczestnictwo w imprezie zgłosiło ponad sto osób. Jak co miesiąc składano życzenia jubilatowi, którzy w maju świętowali swoje urodziny.

W tym miesiącu przypadła okrągła rocznica Bernarda Stolorza. 70 lat obchodził prezes koła. Od koleżanek i kolegów z Zarządu otrzymał nie tylko kwiaty, ale również pamiątkowy puchar.

Wraz z nim majowymi solenizantami byli: Monika Kozioł, Krystyna Wojtowicz, Alicja Płaskowicz, Anastazja Brol, Helena Chwiędacz, Gertruda Cyroń, Antoni Gnielka, Jerzy Kuczowicz, Stefania Malorny, Emilia Jochemczyk, Krystyna Pałka, Antonina Osoba, Marta Passja, Jan Porębski, Maria Grzyb, Paulina Wachowiak, Augustyn Brol, Helena Piwko, Maria Bogacka, Lidia Komar, Jan Mandrela.

Henryk Nagi jak zwykle muzycznie uświetnił imprezę.

(bos)

## „Tęcza” w plenerze

Ponad dwadzieścia kobiet ze Stowarzyszenia Amazonek „Tęcza”, spotkało się na majówce. Imprezę zorganizowały w prywatnym ogrodzie u Gabrieli Pielorz - jednej z „amazonek”.

Piękna pogoda i dobry nastrój sprzyjały integracji.

Było tam wspólne grilowanie, swojski żur przygotowany przez Amazonki, wszelkiego rodzaju pełne zdrowia sałatki, ale też dużo ruchu i śpiewu. „Tęcza” to nie tylko sprawy zdrowotne, porady, ćwiczenia i wsparcie duchowe, ale również takie plenerowe zabawy, wycieczki, wyjazdy sportowe i integracyjne, które umacniają więź pomiędzy członkiniami.

W klubie jest zrzeszonych 58 kobiet, nie wszystkie jednak mogły dotrzeć na majówkę.

Co miesiąc klubowiczki spotykają się w użyczo-

nym od MOPS-u lokalu „Złota Jesień”. Natomiast co wtorki i czwartki ćwiczą na oddziale rehabilitacyjnym szpitala nr 2 w Mysłowicach. W każdy wtorek panie mogą skorzystać z porad i informacji w siedzibie klubu na terenie szpitala.

Prowadzona jest zbiorowa muzykoterapia, która odbywa się w przedszkolu nr 8. W każdy trzeci wtorek miesiąca działa tzw. grupa wsparcia w klubie „Amazonek”.

W każdą sobotę od godz. 11.00 do 12.00 spotykają się na basenie przy KWK Mysłowice, gdzie pod okiem rehabilitanta ćwiczą w wodzie. - Taka forma leczenia jest o wiele skuteczniejsza niż ćwiczenia „na suchą” - mówią panie.

Każda z kobiet, która przeszła operację, może skorzystać z porad niekoniecznie - jeżeli nie chce się ujawniać - osobistych, mogą to być porady na telefon zaufania - 510 125 908. (bos)

## WAKACYJNE ZAPROSZENIA

Dom Kultury „Sokolnia” (tel. 032/22 56 092) zaprasza na:

**Warsztaty gitarowe** od 2 do 6 lipca, które poprowadzi Grzegorz Kapołka - mieszkaniec Imielina uznany w 2001 roku za najlepszego gitarzystę bluesowego w Polsce. Nagrał pięć płyt solowych. Współpracuje ze znanymi zespołami krajowymi, a ostatnio z „Golec uOrkiestra”.

**Warsztaty plenerowe** „Poznaję siebie i innych. Dobrze się bawie” - w dniach 9 do 13 lipca. Zajęcia poprowadzą plastycy, którzy wspólnie z uczestnikami poprzez uważne obserwowanie otoczenia będą poznawać siebie i miasto, a swoje spostrzeżenia utrwalać w pracach wykonanych różnymi technikami.

**Biblioteka Miejska** (tel. 032/22 55 070) w piątki zaprasza na cykl spotkań pt. „Moje wakacyjne wędrówki”. Planowane są spotkania z podróżnikami i osobami, które zwiedziły ciekawe miejsca.

Zapraszamy na cykliczne „WAKACJE W MIEŚCIE” organizowane przez Urząd Miasta (tel. 032/22 55 505 wew. 115) od 23 lipca do 3 sierpnia, które w tym roku odbędą się w budynku i na terenach sportowych Szkoły Podstawowej przy ul. Karola Miarki.

## KOMUNIKAT RADY MIASTA IMIELIN

W sprawie przyjmowania zgłoszeń kandydatów na ławników do Sądu Rejonowego w Mysłowicach i Sądu Okręgowego w Katowicach.

W związku z przeprowadzanymi w tym roku wyborami ławników sądowych na kadencję 2008 - 2011 Prezes Sądu Okręgowego w Katowicach poinformował Radę Miasta o liczbie ławników, jaka powinna być wybrana z obszaru Imielina tj. do Sądu Okręgowego w Katowicach w liczbie 5 ławników, do Sądu Rejonowego w Mysłowicach w liczbie 9 ławników.

Kandydatów na ławników należy zgłaszać do Biura Rady - Urząd Miasta Imielin (pokój nr 20) w godzinach pracy Urzędu Miasta w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 2007 roku.

Wzór karty zgłoszenia udostępnia się nieodpłatnie w Urzędzie Miasta Imielin (pokój nr 20) oraz za pośrednictwem Internetu, na stronach oznaczonych [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)

Informacji związanych z wyborami ławników udziela Sekretarz Miasta, tel. 032/ 225 59 93.

## Wysokie miejsca

Zawodniczki z Uczniowskiego Klubu Sportowego Gimnazjum w Imielinie zajęły wysokie miejsca w Mistrzostwach Śląska w jeździe indywidualnej na czas. Zawody odbyły się 26 maja na dystansie 8 km w terenie górzystym.

Wśród junierek młodszych Monika Prus była 1., a Olga Misterek 2. Natomiast Klaudia Prus zajęła 5 miejsce wśród junierek. Piotr Szafarczyk, trener zawodniczek, mówi, że jest zadowolony z ich osiągnięć. - Nie spoczywamy na laurach, pracujemy dalej - kwituje krótko występy.

Najbliższe starty młodych kolarzy to Puchar Polski w Darłowie dla dziewczyn, a chłopcy przygotowują się do Mistrzostw Śląska.

(zz)

## Zawody na Michaliku

Kolejne zawody w wędkowaniu rozegrano na stawku Michaliku. Wzięło w nich udział 57 uczestników - mężczyzn i kobiet - członków koła Imielin. Wędkowali od godzin popołudniowych do wieczora.

I miejsce zdobył Jacek Niedbałka, II - Bernard Żoła, III - Krzysztof Górski, IV - Roman Twaróg, V - Józef Kula. W kategorii kobiet I była Teresa Skorupińska, II Krystyna Brachman. Po emocjach w wędkowaniu był czas na wspólny posiłek, na kiełbaski z grilla, które przygotował dla zawodników Adam Czamberg.

(bos)

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 12 maja 2007 roku

## Witamy we wspólnocie



**Paweł Józef Muc**, urodzony 22 lutego 2007 roku. Syn Mariusza i Anny. Rodzice Chrzestni: Adam Wincowski i Sylwia Drożdżek.



**Wojciech Tomasz Komandera**, urodzony 6 kwietnia 2007 roku. Syn Tomasza i Barbary. Rodzice Chrzestni: Łukasz Rusecki i Monika Goczoł.



**Dominika Agnieszka Balicka**, urodzona 13 kwietnia 2007 roku. Córka Bogumiła i Aleksandry. Rodzice Chrzestni: Andrzej Balicki i Katarzyna Wziątek.



**Sebastian Jan Stolorz**, urodzony 8 kwietnia 2007 roku. Syn Artura i Joanny. Rodzice Chrzestni: Łukasz Stęchły i Marta Ceglińska.

## Wiele mu **zawdzięczamy!**

Jerzy Socha z okazji swych 60 urodzin postanowił... zakończyć występy piłkarskie. – To jest moje zwieńczenie kariery i odtąd będę grał tylko w tenisa - zapowiedział.

26 maja po raz ostatni wystąpił na boisku Pogoni podczas pożegnalnego meczu imielińskich oldbojów z Ruchem Chorzów. Z tej okazji do Imielina przyjechał również 80-letni Gerard Cieślak.



**Jerzy Socha (lat 60) i Szymon Śmierciak (lat 16)**

– To był niewątpliwie najlepszy piłkarz w historii naszej piłki nożnej – mówią koledzy J. Sochy z boiska. – Potrafił w ciągu jednego sezonu strzelić 40 bramek – ze dwa, trzy razy był królem strzelców A-klasy. Nie było meczu, by nie ułokował piłki w siatce przeciwnika.

W imielińskim klubie występował w latach 1965 – 1983, z dwuletnią przerwą na trzecioligową Unię Oświęcim. Kiedy miał do wyboru: kariera piłkarza czy chemika, wybrał naukę i postanowił, że zostanie piłkarzem-amatorem, a z chemii zrobił doktorat.

Gdy w 1968 r. Imielin grał o awans z Lechią 06 Mysłowice J. Socha postanowił, że nie pojedzie do wojska, bo musi wystąpić na boisku. Do wojska się spóźnił, za co kamie przez tydzień skrobał kartofle.

- Miał niesamowite przyspieszenie – charakteryzuje kolegę Henryk Synowiec - 60 metrów biegał poniżej 8 sekund. Jak dostał długie podanie, „dawał gaz” mijał obrońcę i już był pod bramką. Nikt go nie mógł upilnować. Równie dobrze strzelał obiema nogami i głową, bo był skoczny. Czasem bramkę zdobywaliśmy w pierwszych sekundach meczu. Zaczynaliśmy od środka – szybkie podanie do Jurka i już był sam na sam z bramkarzem. - Gdyby tak bardziej zdecydowanie podchodził do

piłki - jak grał w trzeciej lidze, bo tam wymagali ostrej walki - i częściej wykorzystywał okazje... Poza tym jest bardzo koleżeński – bez zarzutu i ojciec rodziny – stwierdzają inni oldboje.

Jerzy Socha po zakończeniu kariery piłkarza był trenerem i działaczem klubowym, a od lat jest sponsorem klubu. – Wiele mu zawdzięczamy – mówią imielińscy piłkarze.

Po pierwszej połowie Jerzy Socha zszedł z boiska, by podarować piłkarskie buty Szymonowi Śmierciakowi - piłkarskiej nadziei, 16-letniemu trampkarzowi, uczniowi gimnazjum w Imielinie. Ten gest był symboliczną zmianą pokoleń. – Jestem zaszczycony i szczególnie wyróżniony – powiedział nam Szymon. Gra w piłkę od 6 lat, obecnie na pozycji pomocnika. Tak jak jego imieliński poprzednik, strzela dużo bramek. Lubi piłkę i dlatego gra codziennie – również poza obowiązkowymi treningami. Jego mistrzem jest Ricardo Kaka – pomocnik AC Milan.

Oldboje Pogoni wystąpili w składzie: Szyndler, Waldemar Szwajcok, Leon Parusel, Marek Walczysko, Krzysztof Jołkiewicz, Henryk Synowiec, Dariusz Rodzyn, Mirosław Żelazarczyk, Andrzej Szwajcok, Bogdan Żurawik, Jerzy Socha, Grzegorz Ptaszek, Adam Stadler, Ireneusz Stadler, Adam Jarczak.



**Kamil Jakub Seweryn**, urodzony 30 stycznia 2007 roku. Syn Grzegorza i Katarzyny. Rodzice Chrzestni: Jacek Korneluk i Katarzyna Urbaniak.